

winiarz

ZIEŁONOGORSKI



Winobranie 2006

Od 2 września trwa 856 w historii Zielonej Góry święto Winobrania.

Na falach Dunaju

Poszerzając zakres współpracy ze środowiskami zagranicznymi, jedno z ważniejszych zamierzeń nowego zarządu Zielonogórskiego Stowarzyszenia Winiarskiego, 25 lipca przedstawiciele winiarzy podpisali w Neszmély na Węgrzech „Umowę o współpracy” z Euroregionem „Duna”. Uroczystość odbyła się na statku „Vidin”, na falach Dunaju. Stronę węgierską reprezentował Ferenc Benkő, burmistrz Neszmély, a zielonogórską Roman Grad i Marek Krojčić. Następnego dnia winiarze odwiedzili winiarską gminę Pavlov na Morawach, gdzie spotkali się ze starostą, panem Vladimírem Foltynem. Gmina wraz z lokalnym stowarzyszeniem winiarskim „Vinitores Palaviensis Pavlov” została zaproszona do współpracy. Skorzystano też z zaproszenia pana Vladimíra Foltyna, który sam jest winiarzem, i dokonano uroczystej degustacji win w jego piwnicy.

Winnice Północy

29 lipca Przemysław Karwowski uczestniczył w winiarskim święcie w Werder koło Poczdamu, w najbardziej na północ położonej winnicy okręgu Saale-Unstrut na wzgórzu Wachtelberg. Winnica o powierzchni ponad 6 hektarów jest w posiadaniu rodziny Lindicke. Tradycyjnie o tej porze spotykają się w niej niemieccy winiarze. W tym roku na uroczystości przybyli między innymi: Verein zur Förderung des historischen Weinbaus im Raum Werder (Havel) e.V.; Sächsische Winzergenossenschaft Meißen e.G.; Verein zur Förderung des historischen Weinbaus im Raum Schlieben e.V.; Weingutsverwaltung Sanitätsrat Dr. Dahlem Erben K.G., Oppenheim; Weingut Dr. Hage, Zeuchfeld; Weinbau Dr. Lindicke, Werder (Havel). Przemysław Karwowski, reprezentujący nasze ZSW, przeprowadził przyjacielskie rozmowy z przedstawicielami stowarzyszeń winiarskich z rejonów położonych najbliżej Zielonej Góry: z prezesem stowarzyszenia w Schlieben, panem dr Eberhardem Bruechnerem, oraz prezesem stowarzyszenia w Werder, panem Jochenem Schumannem. Wiele wspólnych tematów miał z samym dr Manfredem Lindicke, gdyż Werder leży na podobnej szerokości geograficznej co Zielona Góra i uprawia się tam te same co u nas szczepy winorośli.

Rymy Winne i nie - Winne

11 sierpnia w sali witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyła się promocja drugiego wydania książeczki „Rymy Winne i nie - Winne”, autorstwa Haliny Ańskiej-Skarbek i Zdzisława Gruberskiego, z rysunkami Kłema Felchnerowskiego i zdjęciami Czesława Łuniewicza. Spotkanie prowadziła dyrektor gabinetu prezydenta miasta, pani Elżbieta Polak. Impreza poświęcona była dawniejszym i nowszym Winobraniom. Do czasów powstania tej ciekawej publikacji, której pierwsze wydanie ukazało się w 1974 roku, wrócili współautorzy: Zdzisław Gruberski i Czesław Łuniewicz, którzy wspominali atmosferę dawnych korowodów i ówczesny klimat kulturalny Dni Zielonej Góry. Zaś o tym, co nam z tamtych lat zostało i o Winobranium roku 2006 mówił Adam Ruszczyński, prezes zarządu Centrum Biznesu, organizatora tegorocznego święta miasta.

PISMO PLANTATORÓW WINOROŚLI I PRODUCENTÓW WINA - NR 14 - WRZESIEŃ 2006

SPECJALNE WYDANIE WINOBRANIOWE



Winobraniowa kartka pocztowa z akwarelą Richtera, lata 20. XX w.

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (dar Remigiusza Jankowskiego)

Miroslaw Kuleba

Koło historii

Kiedy w roku 1900 mieszkańcy Grünbergu z wielką pompą świętowali jubileusz 750-lecia istnienia miejscowych winnic, sprawy winiarskie miały się dobrze, jak nigdy w całej historii. Obszar winnych plantacji wokół miasta powiększył się do 1400 hektarów, wino, szampana i koniaki produkowało kilka nowoczesnych wytwórni należących do największych w Niemczech, przed winiarzami rysowały się świetne perspektywy. Któż mógł przypuszczać, że nie minie trzydzieści lat, i winnice ustąpią miejsca sadom i ogrodom? Jeszcze zanim wybuchła druga wojna światowa niemal cała branża winiarska stanęła na progu bankructwa.

Sięgając jeszcze głębiej w przeszłość widzimy jak zmienne były koleje losów miasta i jego obywateli. Czasy świetności przeplatały się z latami upadku, klęsk i wojen. Jedno było niezmiennie: szczepy winne, przywiezione tutaj przez jakichś wędrowców z Zachodu, o których przetrwała pamięć, pozostały już na zawsze. Utraciły swoje winnice wszystkie inne śląskie miasta, a Zielona Góra piastowała je nadal, na przekór przeciwnościom.

Stulecia winiarskiej historii miasta ilustruje niniejszy numer „Winiarza”, przygotowany na święto Winobrania roku 2006. Wykorzystano w nim ikonografię niemiecką, powstałą przed 1945 rokiem. Nie tylko dlatego, że te stare pocztówki i fotografie, trudno dzisiaj dostępne, stanowią przedmiot zainteresowania i kolekcjonerskiej pasji coraz liczniejszej rzeszy dzisiejszych mieszkańców Zielonej Góry - również z tego powodu, że rok 1945 stanowi ważną cezurę w dziejach miasta. Kolejny obrót koła historii, napędzającego losy ludzi.

To przeszłość rozległych plantacji najeżonych akacjowymi palikami, zasobnych w beczki z winem piwnic, przytulnych winiarni. I ludzi, zajętych ciężką pracą w winnicach i gospodarstwie piwnicznym, ale też weselących się przy pełnym szkle. Ludzi, którzy stąd odeszli.

Zaledwie 160 kilometrów od naszego miasta, w Berlinie, otwarto niedawno wystawę poświęconą również losom tych ludzi, dawnych grünbergczyków. Wystawa wpisuje się w znaną wszystkim Polakom działalność deputowanej do niemieckiego parlamentu, pani Eriki Steinbach, i powiązanych z nią kręgów politycznych, których intencje ujawniają się w poczynaniach Pruskiego Powiernictwa. Dotyczy zatem nie tylko spraw, które odeszły w przeszłość, ale - poprzez wysuwane roszczenia - także nas, mieszkańców Zielonej Góry.

Sięgamy dzisiaj do tradycji, jaką nam pozostawiły minione stulecia, budując własną tożsamość na tej ziemi. Nie wszystko jednak podlega dziedziczeniu. I o tym powinniśmy pamiętać, patrząc na te obrazy z dziejów miasta. Na idylliczne sceny z winiarskiej Arkadii na Śląsku, ale też na tę fotografię z nazistowskiego pochodu, przyjmowanego przez jakiegoś miejscowego gauleitera. Wszyscy, po obu stronach granicznej rzeki powinniśmy pamiętać, że razem z Niemcami odeszły stąd flagi ze swastyką - a z tego dziedzictwa, jak świadczy świeży przypadek Güntera Grassa, lauteata literackiej nagrody Nobla, Niemcy jeszcze się nie rozliczyli.



Grupa Bachusa przy ratuszu



Świąteczna platforma fabryki koniaków R. May



Winobraniowy wóz wytwórni szampanów Briegera w jubileuszowym pochodzie 14 października 1900 r.



Pocztówka z akwarelą przedstawiającą Zieloną Górę - miasto na siedmiu wzgórzach



Oficjalna karta pocztowa jubileuszu 700-lecia Zielonej Góry, 1922



Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Budynki wytwórni koniaków A. Buchholza przy Berlinerstraße (ul. Jedności), pocz. XX w.



Dom winiarski Förstera na promenadzie Löbtenz, dzisiaj al. Juliusza Słowackiego.



Verlag Otto Karnetzki, Grünberg i. Schl. Schl., 1909. Ze zbiorów Remigiusza Jankowskiego



Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Wein-Schloss, czyli dom w kapeluszu Napoleona, ul. Piękna20

Kaplica Narodzenia Najświętszej Marii Panny, ul. Aliny



Blick auf die Stadt Grünberg i. Schl. von der Leineweinpromenade.

Grünberg mit Aufschiffen
Grünberg im Winter des Jahres 1870/71.

Grünberg mit Aufschiffen
von Julius Gieseler 1870/71.

Niniejszy numer „Winiarza Zielonogórskiego”
powstał we współpracy
z Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.
Panu prof. Andrzejowi Toczewskiemu,
dyrektorowi Muzeum,
redakcja dziękuje za udostępnienie zbiorów

Aparatura destylacyjna w wytwórni koniaków Raetscha, lata 20. XX w.



Zielona Góra, lata 20. XX w.





Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Winnica na wzgórzu Linderberg, dzisiaj ul. Chopina



Grünberg i. Schles.
Weinstock auf dem Koschenberg

Rysunek Richtera „Wyszynk na wzgórzu Koschenberg”
(dzisiaj teren ogródków działkowych przy ul. Źródlanej)



Café Schillerhöhe w rejonie dzisiejszej ul. Struga





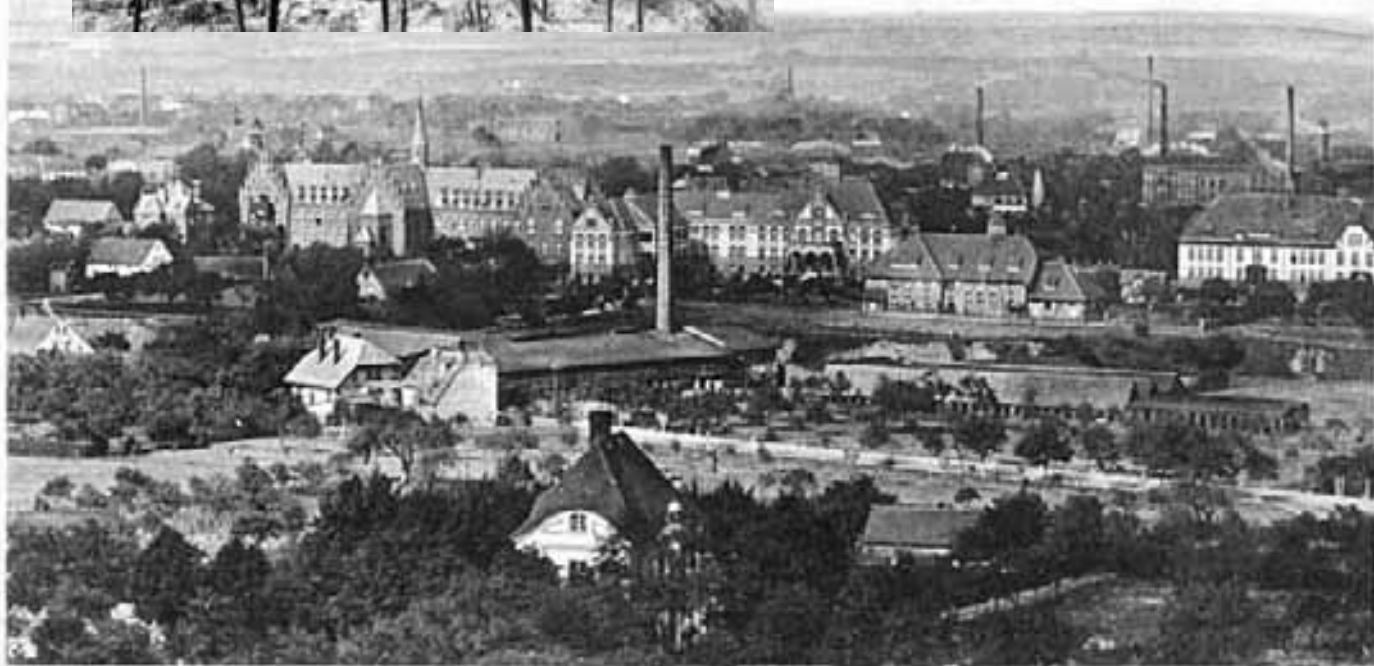
Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Restauracja „Piaštenhöhe”, dzisiejsza siedziba Kurii Biskupiej



Widok z wieży restauracji „Grünbergshöhe” na kompleks szpitalny Bethesda



Grünberg i. Schl. - Blick v. Grünbergshöhe auf Bethesda



Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Restauracja „Ratskeller” Hermanna Füchsel’a w południowym skrzydle ratusza, 1936.
Pocztówka ze zbiorów Remigiusza Jankowskiego



Winobranie przy ul. Źródlanej, pocz. XX w.





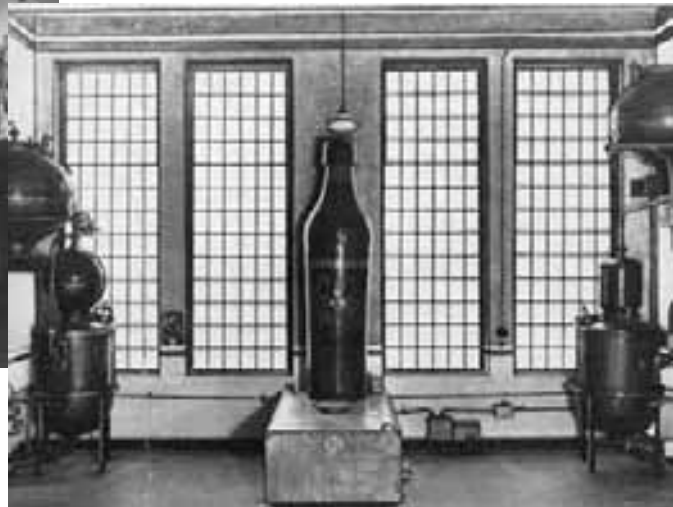
Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Destylarnia spirytusów koniakowych w firmie Heinricha Raetscha



Spedycja w firmie Heinricha Raetscha



Dom ogrodowy kupca winnego Ernsta Theodora Franke, 1903

Piwnica zrzeszenia zielonogórskich winiarzy, Winzer-Verein



Etykietowanie butelek w wytwórni Raetscha





GRÜNBERGER winzer

NR 14 • SEPTEMBER 2006



Ella Mielcarek

Weinfest in Zielona Góra, 2005

Der Sommer ist vergangen,
der Herbst zieht langsam ein,
in Zielona Góra ist heut Weinfest,
schön mit dabei zu sein.

Geladen sind viel Gäste,
ganz gleich ob gross ob klein,
bei Wein, Gesang und Spielen
für jeden ist etwas dabei.

Ich ging durch viele Strassen
und Gassen unserer Stadt,
die heut so vieles schönes,
bewundernswertes zu bieten hat.

Doch plötzlich blieb ich stehen
sah dort an einem Hang
viel wunderschöne Reben
mit goldnen Trauben dran.

Und während ich so stand und sah,
neben mir plötzlich eine Stimme sprach.
Sie interessiert wohl sehr der Wein,
ich lade sie zu einer Ausstellung ein.

Wir fuhren zum Museum hin,
wo auch schon viele Gäste sind.
Nach herzlicher Begrüssung durch Herrn Direktor
führte er uns in das Ausstellungs Komfor.

Bewunderswert der Reichtum
von solch herrlichen Gemälden.
Einen Besuch in unserem Museum
kann man nur jedem empfehlen.



Hier waren auch die Korespondenten
aus dem Nachbarland - Deutschland dabei.
Sie interessierte vor allem der Anbau von Wein,
ich denke, daß sie ehemalige Grünberger sein.

Dann folgte eine kurze Beschreibung
zur Ernte der Trauben, ihre Pressung zum Wein,
alles probierte den guten Saft,
der nicht einmal sehr sauer war.

Zum Abschluss, wie konnte es anders sein,
lud uns Herr Roman Grad zur Weinprobe ein.
Auch unsere Gäste haben mit geprobt
und so mancher gute Tropfen wurde gelobt.

So voller Freude kann man nun sagen,
der Weinbau kehrt zurück in unvergessene Jahre,
und eines Tages, wie kann es anders sein,
wird Zielona Góra durch den Wein weltbekannt sein.

Beim Weinfest hier war alles schön,
doch eines das können wir nicht verstehen:
wo ist denn hier der Rebenwein,
so wie es früher war bei uns daheim?





Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Aparaty destylacyjne w wytwórni koniaków H. Raetscha, ul. Bolesława Chrobrego



Wielki transport win francuskich z Szampanii, podążający do wytwórni koniaków Alberta Buchholza przy ul. Jedności





Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



Kaplica Narodzenia Najświętszej Marii Panny na pocz. XX w.



Dawny hotel „Russische Kaiser”, później siedziba szkoły ogrodniczo-winiarskiej przy ul. Bolesława Chrobrego



Filia wytwórni koniaków Scharlachberg przy ul. Batorego, dzisiaj archiwum policyjne



Największa w mieście winnica firmy Grempler & Co. na Wzgórzu Ceglanym (dzisiaj Park Winny), 1920 ze zbiorów Remigiusza Jankowskiego





Jubileusz 700-lecia miasta, 3-5 VI 1922



*Korowód winobraniowy, lata 30. XX w.
Kartka pocztowa ze zbiorów Zdzisławy Kraśko*

*Dom winiarski Augusta Gremplera
na wzgórzu Ziegelberg, 1818*



*Winobranie
7-8 X 1933
Na dawnej
drukarni
Levysohna
przy
pl. Pocztowym
- flaga
ze swastyką.
Archiwum
Państwowe
w Zielonej Górze.
Sygn. 2340*

winiarz
ZIELONOGÓRSKI

Zielonogórskie Stowarzyszenie Winiarskie
Redaktor naczelny: Miroslaw Kuleba
Adres redakcji: ul. Wyspiańskiego 40/9 65-036 Zielona Góra
tel. 068 324 17 27 • e-mail: kulebam@op.pl
www.winiarze.zgora.pl
Skład: Dariusz Golczyk - pixel@post.pl